

Sygn.akt III AUa 864/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Bohdan Bieniek

SA Marek Szymanowski

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2015 r. w B.

sprawy z odwołania M. O.

przy udziale zainteresowanego (...) Psychiatrycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej im. dr S. D. w C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 17 czerwca 2015 r. sygn. akt V U 526/15

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 864/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 lutego 2015 r., Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442, z późn. zm.) w zw. z art. 83 k.c. (Dz. U. z 2014 r., poz. 121) stwierdził, że M. O. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1.01.2015 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę zawarte w dniu 31.10.2014 r. między M. O. a Samodzielnym Publicznym Psychiatrycznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w C. zostało zawarte dla pozorów, wyłącznie w celu uzyskania możliwości objęcia ubezpieczeniem z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Zdaniem ZUS, mimo zawartego porozumienia zakres obowiązków M. O. nie uległ zmianie, co wskazuje na nieważność złożonych przez strony oświadczeń woli. W konsekwencji wyłącznym zamiarem M. O. było nabycie prawa do zasiłku chorobowego i macierzyńskiego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej z związku z urodzeniem dziecka.

Z powyższą decyzją nie zgodziła się M. O.. Zaskarżając ją, zarzuciła organowi rentowemu błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie, że porozumienie zmieniające wymiar czasu pracy z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zostało sporządzone jedynie dla pozorów. W uzasadnieniu odwołująca wskazała, że zmiana warunków pracy była podyktowana dużym obciążeniem zdrowotnym. Stan zdrowia odwołującej w czasie ciąży, skłonił ją do zredukowania ilości obowiązków. W rezultacie, choć charakter obowiązków się nie zmienił, zmniejszony pozostał wymiar czasu pracy, co przełożyło się na ilość przyjmowanych pacjentów. Podnosząc powyższe odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i uznanie, że M. O. podlega obowiązkowym oraz dobrowolnym ubezpieczeniom społecznym zgodnie ze zgłoszeniem od dnia 1.01.2015 r.

(...) Psychiatryczny Zakład Opieki Zdrowotnej w C., wezwany do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego, nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że M. O. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 stycznia 2015 roku. Sąd ten ustalił, że M. O. urodziła się w dniu (...). W dniu 19.01.2004 roku ukończyła Katolicki (...) L. Wydział Nauk Społecznych zdobywając tytuł magistra psychologii. W dniu 1.07.2010 r. wnioskodawczyni została zatrudniona w Samodzielnym Publicznym Psychiatrycznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w C. w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku młodszy asystent-psycholog. Tego samego dnia, z tytułu powyższej umowy o pracę została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. W dniu 29.08.2011 roku strony umowy o pracę zawarły porozumienie zmieniające wymiar zatrudnienia odwołującej do 0,8 etatu, gdzie dobowy wymiar czasu pracy wynosił nieco ponad 6 godzin od poniedziałku do piątku. W dniu 23.10.2014 roku odwołująca ponownie zwróciła się do pracodawcy z podaniem o obniżenie wymiaru czasu pracy do wymiaru 1/2 etatu, prośbę motywując sytuacją osobistą. Wobec powyższego w dniu 31.10.2014 roku zostało zawarte kolejne już porozumienie zmieniające umowę o pracę, zgodnie z którym od dnia 1.11.2015 r. nastąpiło obniżenie wymiaru zatrudnienia odwołującej do wymiaru 1/2 etatu. W rezultacie dobowy wymiar czasu pracy został określony na 7 godzin i 35 minut we wtorki, 4 godziny we środy oraz 7 godzin i 23 minuty w czwartki. M. O., od dnia 1.09.2010 roku prowadzi również działalność gospodarczą o nazwie (...), w ramach której zajmuje się działalnością w zakresie opieki zdrowotnej. Z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej odwołująca zgłosiła się od 1.09.2011 r. do 31.12.2014 r. do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego oraz od 1.01.2015 r. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz ubezpieczenia zdrowotnego.

Sąd Okręgowy w Białymstoku ustalił również, że rezultatem zawartego przez strony stosunku pracy porozumienia z dnia 31.10.2014r. było między innymi zmniejszenie wynagrodzenia z tytułu stosunku pracy odwołującej do wartości niższej od minimalnego wynagrodzenia, przez co M. O. zgłosiła się do obowiązkowego ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej.

Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za miesiąc 10/2014 stanowi kwota 2473,24 zł, za miesiąc 11/2014 kwota 2232,30 zł, zaś za miesiąc 12/2014 kwota 1882,02 zł. Za miesiąc 01/2015 M. O. złożyła deklarację rozliczeniową ZUS DRA z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 2375,40 zł.

Z uwagi na przebywanie na zwolnieniach lekarskich związanych z ciążą odwołująca wystąpiła z roszczeniem o wypłatę zasiłku chorobowego z ubezpieczenia społecznego od dnia 2.12.2014 r. do dnia 3.01.2015 r. oraz od 4.01.2015 r. do 2.01.2016 r. o wypłatę zasiłku macierzyńskiego.

Wątpliwości organu rentowego wzbudził fakt, że porozumienie zmieniające warunki pracy z tytułu zatrudnienia odwołującej w (...) ZOZ w C. zostało zawarte w okresie zaawansowanej ciąży M. O.. Zdaniem ZUS przedmiotowe porozumienie zostało zawarte dla pozorów, wyłącznie w celu uzyskania przez odwołującą możliwości objęcia ubezpieczeniem z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Organ rentowy stwierdził, że w rzeczywistości zakres obowiązków M. O. nie uległ zmianie, co wskazuje na nieważność złożonych przez strony oświadczeń woli.

Jedynym zamiarem odwołującej było nabycie prawa do zasiłku chorobowego i macierzyńskiego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej z związku z urodzeniem dziecka.

Sporne w sprawie pozostawało zdaniem Sądu Okręgowego ustalenie, czy porozumienie zawarte dnia 31.10.2014r. między M. P. a (...) ZOZ w C. w zakresie obniżenia wymiaru czasu pracy do 1/2 etatu, zostało zawarte dla pozorów, wyłącznie w celu umożliwienia odwołującej obowiązkowego ubezpieczenia z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. W tym celu należało zbadać, czy wymiar czasu pracy odwołującej od dnia 1.11.2014 roku faktycznie uległ zmniejszeniu i czy w rezultacie wpłynęło to na zakres obowiązków pracowniczych M. O..

Sąd pierwszej instancji przytoczył treść art. 6 ust. 1 pkt 1 i 5, art. 9 ust 1, art. 9 ust 1a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 121). Podkreślił, że w świetle wyżej przytoczonych przepisów osoba, która jest zatrudniona na podstawie stosunku pracy i dodatkowo prowadzi działalność gospodarczą, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlega jako pracownik. Natomiast z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej ubezpieczenia emerytalne i rentowe są dla niej dobrowolne, gdy określone w umowie wynagrodzenie jest równe co najmniej minimalnemu (1680 zł w 2014 r.). Jeżeli zaś podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu, o którym jest mowa w art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, w przeliczeniu na okres miesiąca, jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia – stosownie do art. 9 ust. 1a – aktualizuje się obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych z innego tytułu posiadanego przez ubezpieczonego (np. wykonywania pozarolniczej działalności).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że stanowisko organu rentowego jest niezasadne. Za takim stwierdzeniem przemawiała analiza całokształtu materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazuje, że przedmiotowe porozumienie zmieniające warunki pracy M. O. nie zostało zawarte dla pozorów. Organ rentowy z kolei nie zaoferował dowodów, które mogłyby podważyć ustalenia Sądu, a które dowodziłyby pozorności złożonych oświadczeń woli stron porozumienia zmieniającego warunki pracy.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że dowody zgromadzone w sprawie nie pozostawiają wątpliwości, że porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę pomiędzy M. O. a (...) ZOZ w C. nie zostało zawarte dla pozorów. Wskazują na to zgromadzone dokumenty w postaci: umowy o pracę, kserokopie próśb o obniżenie wymiaru czasu pracy jak również samo porozumienie zmieniające z dnia 31.10.2014 r., informacja nadesłana z (...) ZOZ w C. odnośnie ilości pacjentów przyjętych przez odwołującą w okresie od stycznia do grudnia 2014 roku oraz zeznania odwołującej przesłuchanej w charakterze strony a także zeznania świadka M. K. – Ł..

Odwołująca M. O. przesłuchana przed Sądem w charakterze strony potwierdziła okoliczności związane z zatrudnieniem w Samodzielnym Publicznym Psychiatrycznym ZOZ w C.. Zeznała, że w październiku 2014 r. złożyła pracodawcy wniosek o zmniejszeniu etatu do 1/2 etatu na co pracodawca wyraził zgodę i etat został zmniejszony do 1/2 etatu od 1.11.2014 r. , co pociągało za sobą zmniejszenie wynagrodzenia i od tej daty odwołująca otrzymywała wynagrodzenie poniżej minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zeznała, że jako zatrudniona na 0,8 etatu odwołująca pracowała 4 dni w tygodniu od wtorku do piątku od godz. 7.30 do godz. 15.05. Po zmniejszeniu etatu na 1/2 etatu pracowała we wtorek od godz. 7.30 do godz. 15.05, w środę od godz. 8.00 do godz. 12.00 i we czwartek od godz. 7.30 do godz. 14.53. W (...) ZOZ w C. pracuje na stanowisku psychologa i do jej obowiązków należy przyjmowanie pacjentów i udzielanie im porady diagnostycznej, psychologicznej i psychoterapia.

Odwołująca wskazała, że wystąpiła do pracodawcy z wnioskiem o zmniejszenie etatu, ponieważ chciała skoncentrować się na własnej działalności gospodarczej. Nadto, jej celem było, aby sukcesywnie więcej pracować w ramach działalności gospodarczej a mniej w ramach stosunku pracy. Gabinet, który prowadzi w ramach działalności gospodarczej znajduje się w B. przy ul. (...). Odwołująca wskazała, że po zmniejszeniu etatu mogła przyjmować większą liczbę pacjentów w ramach działalności gospodarczej m.in w środy. W ramach zatrudnienia w (...) ZOZ w C., obowiązki wykonywała w Centrum (...) na ul. (...). Odwołująca wskazała, że musiała być w Centrum w godzinach pracy bez względu na to czy byli zapisani pacjenci. Od dnia 1.11.2014 r. kiedy zmniejszył się wymiar etatu przyjmowała mniej

pacjentów niż wcześniej, gdy pracowała na 0,8 etatu. W godzinach pracy od godz. 7.30 do godz. 15.05 odwołująca wskazała, że była w stanie przyjąć około 6 pacjentów. Po zmniejszeniu etatu w środę przyjmowała maksymalnie 4 pacjentów. Ilość przyjętych pacjentów wynika z grafiku - rejestru pacjentów, którzy zapisali się na wizytę i drugi rejestr - pacjentów, którzy przyszli na wizytę (wizyty, które faktycznie się odbyły) - bo zawsze może być tak, że ktoś odwołał wizytę, lub nie przyszedł na wizytę. Odwołująca podała także, że od grudnia 2014 r. nastąpiły zmiany w Poradni w związku ze zmniejszeniem jej etatu i planowanym udaniem się na urlop macierzyński. Wskazała również, że nastąpiły przesunięcia pomiędzy placówkami i zwiększyło się zatrudnienie w (...). Ponadto M. O. zeznała, że nie planowała, że pójdzie na zwolnienie lekarskie od początku grudnia 2014 r. - planowała jak najdłużej pracować ale od 7 miesiąca ciąży było jej już ciężko, i zastanawiała się co zrobić by nie narazić siebie na nadmierne zmęczenie i komplikacje ciążowe a jednocześnie pracować jak najdłużej. Zmniejszenie wymiaru czasu pracy było w jej ocenie jak najbardziej optymalne. Nie chciała zmniejszać wymiaru czasu pracy w gabinecie, gdzie prowadzi działalność gospodarczą. Odwołująca wskazała, że po powrocie do pracy zamierza w dalszym ciągu pracować w obniżonym wymiarze czasu pracy, co więcej nie wyklucza jeszcze bardziej obniżenia wymiaru czasu pracy. Decyzja w tym zakresie uzależniona jest od tego jak będzie kształtować się praca w gabinecie. M. O. zeznała, że jest nastawiona na to, by mieć więcej pacjentów w gabinecie bo jest to bardziej dochodowe. Wypowiedzi wnioskodawczyni potwierdził świadek M. Ł. (pracownik socjalny w Centrum (...), które podlega pod (...) ZOZ w C..

Sąd uznał powyższe zeznania za wiarygodne bowiem były one spójne, logiczne a co nader istotne korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności w postaci dokumentacji osobowej odwołującej. Odwołująca oraz świadek opisały okoliczności faktyczne sprawy w sposób bardzo dokładny i wyczerpujący. Zdaniem Sądu brak jest jakichkolwiek powodów, aby przyjąć złożone zeznania za nieprawdziwe bądź w jakimś stopniu ukartowane.

Sąd pierwszej instancji odniósł się również do informacji nadesłanej przez (...) ZOZ w C., która przedstawia ilość pacjentów przyjętych przez odwołującą w okresie od stycznia do grudnia 2014 roku (k. 38). Z przedstawionej informacji jasno wynika, iż niemal przez cały rok pracy tj. od stycznia do października M. O. przyjmowała miesięcznie ok. 20 pacjentów. Wyjątkiem był jedynie miesiąc sierpień, gdzie odwołująca przyjęła 18 pacjentów, jednak liczba ta wynika najprawdopodobniej z faktu, że był to miesiąc wakacyjny. Niemniej jednak od listopada 2014r., tj. od razu po zawarciu porozumienia, odwołująca przyjęła 15 pacjentów, czyli przyjęła mniej pacjentów niż dotychczas, proporcjonalnie do obniżonego wymiaru czasu pracy. Analiza przedstawionych danych w ocenie Sądu nie pozostawia wątpliwości, że w listopadzie 2014 roku (czyli już po zawarciu porozumienia) odwołująca w istocie świadczyła pracę na rzecz (...) ZOZ w zmniejszonym wymiarze czasu pracy, co przekładało się na ilość wykonywanych czynności i ilości przyjmowanych pacjentów.

Sąd pierwszej instancji konstatował, że wbrew zatem temu co podnosi organ rentowy, zmiana merytorycznego zakresu obowiązków pracowniczych M. O. nie była konieczna dla możliwości pozytywnej oceny prawnej doniosłości zawartego porozumienia. Biorąc bowiem pod uwagę fakt, że odwołująca cały czas pracowała w charakterze psychologa, a zatem zgodnie ze zdobytym wykształceniem, obniżenie wymiaru czasu pracy mogło polegać wyłącznie na odpowiednim zmniejszeniu czasu świadczenia pracy. Taka zmiana w oczywisty sposób skutkowałą przyjmowaniem mniejszej ilości pacjentów przez odwołującą oraz wypełnianiem mniejszej ilości dokumentacji medycznej. Tym samym, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że choć zakres czynności należących do obowiązków M. O. w obu przypadkach był tożsamy to należało uznać, że wymiar czasu pracy odwołującej uległ zmniejszeniu. Wobec powyższego został zrealizowany cel, którym odwołująca kierowała się występując z prośbą do pracodawcy.

Nie bez znaczenia, w ocenie Sądu Okręgowego, pozostawał również fakt, iż odwołująca już w przeszłości występowała do pracodawcy z prośbą o obniżenie wymiaru czasu pracy w ramach istniejącego stosunku pracy. W ocenie Sądu, w sposób dobitny potwierdza to dodatkowo argumentację podnoszoną przez M. O.. Mając bowiem na uwadze wskazany fakt, trudno zaaprobować stanowisko organu rentowego, iż odwołująca kierowała się wyłącznie tym, aby uzyskać możliwość obowiązkowego ubezpieczenia z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Reasumując, Sąd uznał, że skoro praca w ramach stosunku pracy istniejącego między odwołującą a (...) ZOZ w C. od 1.11.2014 r. była w istocie wykonywana w obniżonym wymiarze czasu pracy przez M. O., to porozumienie zmieniające w żaden sposób nie mogło zostać uznane za zawarte dla pozorów, w rozumieniu art. 83 k.c. Co więcej, z uwagi na fakt, iż odwołująca od kilku lat aktywnie prowadzi gabinet psychoterapii, przystąpienie przez nią do obowiązkowego ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzonej własnej pozarolniczej działalności gospodarczej stanowiło wręcz jej ustawowy obowiązek. Tym samym, w świetle przytoczonych argumentów, twierdzenia organu rentowego w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy uznał za bezpodstawne. W związku z tym, skoro brak jest cech pozorności przedmiotowego porozumienia, Sąd stwierdził, że od dnia zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, tj. od 1.01.2015 r. M. O. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Apelację wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B..

Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art.6 ust. 1 pkt 5 w związku z art.9 ust. 1 i la ustawy z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2015r. poz. 121) przez błędne zastosowanie oraz art.58 §1, §2 §3 k.c. przez jego błędne niezastosowanie i nieuznanie ,iż zawarte porozumienie zmieniające warunki pracy i płacy z dniem 01.11.2014r. powinno zostać uznane za zmierzające do obejścia prawa lub sprzeczna z zasadami współżycia społecznego,

- art. 13 ust.4 w związku z art.6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2015r., poz.121) przez błędne przyjęcie , że M. O. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność podlega obowiązkowo ubezpieczeniom : emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 stycznia 2015r.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania od zaskarżonej decyzji.

W uzasadnieniu środka odwoławczego skarżący założył, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sądy mają szeroki obowiązek zbadania istnienia prawa i obowiązku strony. Ma to znaczenie, jeśli się uwzględni, że w odpowiedzi na odwołanie organ rentowy sprecyzował swoje stanowisko twierdząc, iż porozumienie co do zmiany wymiaru czasu pracy i wynagrodzenia z dnia 31.10.2014r. zawarte pomiędzy wnioskodawczynią a (...) ZOZ w C. zmierzało do obejścia przepisów ustawy o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa, a w związku z tym było w tym zakresie nieważne. Sąd pierwszej instancji pominął tę kwestię (podobnie jak sprzeczność działania wnioskodawczyni z zasadami współżycia społecznego). Skarżący podkreślił, że działanie zgodne z prawem nie wyklucza obejścia prawa. W realiach niniejszej sprawy ewidentne jest ,że pierwszoplanowym celem porozumienia zmieniającego było uzyskanie możliwości przystąpienia do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z tytułu prowadzenia pozarolniczej i nabycie przez wnioskodawczynię również prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia działalności. Wnioskodawczym od 1.09.2011 r. prowadziła działalność gospodarcza zgłaszając się z tego tytułu tylko do ubezpieczenia zdrowotnego .Do zmiany w tym zakresie doszło w styczniu 2015 r. kiedy to zgłosiła się również do ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego , a następnie od dnia 2.12.2014r. wystąpiła z roszczeniem o zasiłek chorobowy i od dnia 4.01.2015r. o zasiłek macierzyński . W tych okolicznościach należy stwierdzić, że priorytetem mogło być działanie kierunkowe tylko dla instrumentalnego wykorzystania określonej regulacji w zakresie składek na ubezpieczenia społeczne i świadczeń z ubezpieczenia społecznego a nie potrzeba zmniejszenia wymiaru czasu pracy i a tym samym wynagrodzenia. W tym miejscu należy wskazać , że w orzecznictwie nie kwestionowane jest prawo do zawarcia określonej umowy , jeżeli jednak była wykorzystana instrumentalnie, to niewykluczone jest jej zakwestionowanie, jako podstawy (tytułu) podlegania ubezpieczeniom społecznym, nie ze względu na pozorność umowy (art. 83 k.c.), lecz ze względu na obejście prawa. Taką wykładnię przyjęto w wyroku z 17 kwietnia 2009 r., I UK 314/08, OSNP 2010 nr 21-22, poz. 272. Nie inaczej wynika z wyroku z dnia 19 stycznia 2010 r., I UK 261/09, LEX nr 577825, z tezą - gdy umowa jest przez strony wykonywana, nie może być mowy o pozorności, co

jednak nie wyklucza możliwości badania, czy zawarcie umowy nie zmierzało do obejścia prawa. Kwestia pozorności i obejścia prawa była oceniana w wyroku z 5 lipca 2012 r., I UK 101/12, LEX nr 1250560. Stwierdzono, że czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane.

Sąd Apelacyjny zważył:

Środek zaskarżenia nie daje podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez organ rentowy.

Rozważania wypada rozpocząć od spostrzeżenia, że organ rentowy w apelacji, po pierwsze, nie twierdzi już, że doszło do pozorności czynności prawnej, a po drugie, nie zarzucił naruszenia przepisów prawa procesowego. Ma to istotne znaczenie i to z dwóch powodów. Po pierwsze, z utrwalonego orzecznictwa wynika, że o ile sąd odwoławczy nie jest związany przedstawionymi przez stronę zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, to jednak wiąże go zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r., II PK 216/12, OSNP 2014, nr 1-2, poz. 5). Oznacza to, że wobec niekwestionowania przez skarżącego naruszenia przepisów proceduralnych miarodajny dla rozstrzygnięcia pozostaje stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji. Po drugie, wypada w tym kontekście wskazać, że kwestia pozorności czynności prawnej, ustalenia woli (celu, zamiaru) stron umowy w momencie jej zawierania stanowi element stanu faktycznego sprawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., I UK 281/10, LEX nr 786372; z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNAPiUS 1997 nr 11, poz. 201; z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 79; z dnia 10 września 1999 r., II UKN 7/99, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 865; z dnia 30 czerwca 2000 r., II UKN 614/99, OSNAPiUS 2002 nr 1, poz. 23; z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 91/00, LEX nr 52450; z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1233/00, LEX nr 536988; z dnia 3 marca 2006 r., II CK 428/05, LEX nr 180195; z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699 oraz z dnia 18 stycznia 2010 r., II UK 149/09, LEX nr 577848). Zestaw przedstawionych wniosków ma znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę ustalenia Sądu pierwszej instancji co do porozumienia zmieniającego umowę łączącą wnioskodawczynię i zainteresowanego pracodawcę. Sąd ten poza przyjęciem, że porozumienie to nie zostało zawarte dla pozorów, przesądził również inne istotne okoliczności. Dał wiarę twierdzeniom wnioskodawczyni w zakresie motywacji prowadzącej do wystąpienia z wnioskiem o zmianę umowy o pracę. Oznacza to, że wiążące, a w rezultacie miarodajne dla rozstrzygnięcia pozostają ustalenia, zgodnie z którymi zmniejszenie wymiaru czasu pracy podyktowany był świadczenia większej ilości pracy w ramach własnej działalności gospodarczej, co było bardziej dochodowe. Dodatkowo Sąd pierwszej instancji uznał za udowodnione, a apelacja ustalenia tego nie podważyła, że wnioskodawczyni nie planowała, że pójdzie na zwolnienie lekarskie (związane z ciążą) od początku grudnia 2014 r. Jej zamiarem było jak najdłużej pracować.

W kontekście wskazanych faktów należy oceniać zarzut naruszenia prawa materialnego zgłoszony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Skuteczne wykazanie, że ubezpieczony działał w celu obejścia prawa lub jego zachowanie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego wymaga przywołania przekonujących okoliczności faktycznych. Nie jest wystarczające powołanie się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, które zostało osadzone w odmiennych realiach faktycznych.

W sprawie, w której zapadł wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2009 r., I UK 314/08, OSNP 2010 nr 21-22, poz. 272, ubezpieczony realizował powielany szeroko schemat, polegający na instrumentalnym wykorzystywaniu umowy o pracę nakładczą w celu uniknięcia wyższej składki od rzeczywistej podstawy ubezpieczenia wynikającej z prowadzonej działalności gospodarczej. W ocenie Sądu Najwyższego znikoma ilość pracy nakładczej w stosunku do umówionej nie stanowiła podstawy ubezpieczenia społecznego, gdy jednocześnie wykonawca prowadził działalność gospodarczą, a umowę o pracę nakładczą zawarł jedynie w celu niepłacenia składek na ubezpieczenia społeczne z tej działalności (obejścia prawa - art. 58 § 1 k.c.). W wyroku z dnia 19 stycznia 2010 r., I UK 261/09, LEX nr 577825 Sąd Najwyższy wskazał, „że umowa o pracę nakładczą była bez wątpienia wykonywana, aczkolwiek - co należy podkreślić podobnie jak czyniły to sądy powszechne - wykonanie to obejmowało przygotowanie jedynie kilku kompletów materiałów

reklamowych miesięcznie. Odbiegało to dalece od założeń, w świetle których ubezpieczony miał wykonywać co najmniej 145 kompletów materiałów reklamowych miesięcznie. Mając na uwadze, że ubezpieczony jednocześnie - i to dużo wcześniej - podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, należy przyjąć, że zawarcie umowy o pracę nakładczą i jej wykonywanie w takim rozmiarze miało na celu jedynie wyłączenie obowiązku opłacania wyższych składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu działalności pozarolniczej. W tej sytuacji zawarcie umowy o pracę nakładczą mogło podlegać ocenie przez pryzmat art. 58 § 1 k.c. a umowa - w sposób w pełni uzasadniony - uznana za nieważną, jako że zmierzała do obejścia prawa". Ostatni z przytoczonych w apelacji rozstrzygnięć Sądu Najwyższego (wyroku z 5 lipca 2012 r., I UK 101/12, LEX nr 1250560) dotyczył również nadużyć związanych z wykorzystaniem umowy nakładczej.

Prezentacja ta uświadamia, że poglądu opartego na art. 58 § 1 k.c. nie można automatycznie przenosić na okoliczności faktyczne dotyczące wnioskodawczyni. Wystarczy przypomnieć, że zgodnie z jednomyślnym orzecnictwem Sądu Najwyższego chęć uzyskania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym jest zgodna z prawem i zasadami współzycia społecznego. Dlatego nie można przyjąć, że jeżeli stronom umowy o pracę przyświeca taki właśnie cel, to czynność prawna jest nieważna z mocy art. 58 § 1 lub 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., I UK 265/11, LEX nr 1169836). Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; z 5 października 2005 r., I UK 32/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 249; z 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28; z 11 stycznia 2006 r., II UK 51/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 366, z 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14, nie publikowany). Wzmocnieniem tej tezy jest miarodajny stan faktyczny występujący w przedmiotowej sprawie. Wynika z niego, że wnioskodawczyni od dłuższego czasu łączyła wykonywanie pracy na podstawie stosunku pracy i w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Wnioskując o ograniczenie etatu pracowniczego ubezpieczona dążyła do racjonalizacji dochodów w obliczu utraty sił związanej ze stanem ciąży. Cel ten nie sposób zakwalifikować jako zmierzający do obejścia prawa. Nie przemawiają za tym również wnioski wynikające z relacji zachodzącej między art. 9 ust 1 i art. 9 ust 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W polskim systemie prawnym obowiązuje zasada obowiązkowego podlegania ubezpieczeniu z kilku tytułów. Przepis art. 9 ust 1 ustawy systemowej kreuje wyjątek od tej reguły. Przewiduje, że w przypadku zbiegu tytułu bezwzględnie (zatrudnienia pracowniczego) z tytułem ogólnym (wynikającym z prowadzenia działalności gospodarczej) pierwszeństwo ma pierwszy z nich. Odstępstwo od wyjątku uregulowano w art. 9 ust 1a ustawy systemowej. W przepisie tym ustawodawca wyszedł z konieczności wprowadzenia takiej regulacji do systemu ubezpieczeń społecznych, która gwarantowałaby pewien minimalny próg fiskalny tj. minimalną gwarantowaną podstawę ubezpieczenia. Tym progiem jest właśnie minimalne wynagrodzenie miesięczne dla stosunku pracy (wyrok SA w Gdańsku z dnia 9 maja 2013 r., III AUa 1690/12, LEX nr 1321908). W przeciwnym razie mogłoby dojść do sytuacji, gdy ubezpieczenie pracownicze (z minimalną podstawą wymiaru składki) wykluczałoby inne tytuły ubezpieczenia, które przynoszą niepomierne wyższy dochód. Z metodologicznego punktu widzenia zachowanie wnioskodawczyni doprowadziło do zastosowania art. 9 ust 1a ustawy systemowej, co jest zgodne z ogólną regułą (podlegania ubezpieczeniu ze wszystkich zbiegających się tytułów). Brak zatem podstaw aby uznać je jako zmierzające do obejścia prawa. Inaczej rzecz ujmując korzystanie przez ubezpieczonego z dobrodziejstwa określonego w art. 9 ust 1 ustawy, a następnie powrót do sytuacji, w której ubezpieczenie będzie pochodną wszystkich zbiegających się tytułów nie może zostać pozbawione sankcji prawnej. W przeciwnym razie należałoby uznać, że również przepis art. 9 ust 1 ustawy systemowej koliduje z porządkiem prawnym, co jest niedorzeczne. Oceny tej nie zmienia również kontekst sytuacyjny związany z ciążą. Ocena konwersji dokonywanej w ramach reguł podlegania ubezpieczeniu nie może być dokonywana w zależności od tego czy ubezpieczony jest lub nie jest w ciąży. Podnoszenie tej zmiennej w stosunku do osoby, która realnie dokonuje przewartościowania sfery zawodowej nie może świadczyć o „obejściu prawa”. Antynomiczny pogląd musiałby zakładać, że kobieta będąca w ciąży jest odmiennie traktowana w świetle art. 58 § 1 k.c., co jest ze zrozumiałych powodów wykluczone. Optyka, która posługuje się organ rentowy w niniejszej sprawie opiera się na podkreślaniu ścisłej zależności między podleganiem ubezpieczeniu (opłacaniem składek) a korzystaniem ze świadczeń (ich wysokością). Spojrzenie to jest zbyt wąskie, przez co fałszywe. Nie uwzględnia, że ubezpieczenie społeczne nie jest oparte na relacji ekwiwalentnej. Oznacza to, że wystąpienie ryzyka

ubezpieczeniowego (ciąży) nie pozbawia wnioskodawczynię możliwości dokonywania zmian w zakresie aktywności zawodowej. Konsekwencją tych modyfikacji w kalkulowane są w całości relacji ubezpieczeniowej. Zapatrywanie to jest tym bardziej rozsądne, jeśli weźmie się pod uwagę, po pierwsze, że odwołująca się prowadzi od dłuższego czasu działalność rodzącą obowiązek opłacania składki, a po drugie, że „porusza się” w ramach rozwiązań regulowanych przez prawo (art. 6 ust 1 i ust 5 w związku z art. 9 ust 1 i art. 9 ust 1a ustawy systemowej).

Chybiony z tych samych powodów jest zarzut głoszący, że porozumienie zmieniające warunki pracy i płacy (zawarte przez wnioskodawczynię i jej pracodawcę) powinno zostać uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Przy uwzględnieniu, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP), należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze społeczeństwa (wyrok SN z dnia 15 listopada 2006 r., I BP 12/06, OSNP 2008, nr 1-2, poz. 3). W obliczu wartości wynikających z Konstytucji, a w szczególności jej art. 18, trudno twierdzić, że stan ciąży doprowadza do przewartościowania spojrzenia na możliwość realizowania wolności wyboru i wykonywania zawodu (art. 65 ust 1 Konstytucji). W tym świetle nie sposób uznać, że działanie zmierzające do zmniejszenia wymiaru pracy w ramach zatrudnienia pracowniczego na rzecz jej zwiększenia na podstawie prowadzonej działalności gospodarczej może być postrzegane jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.